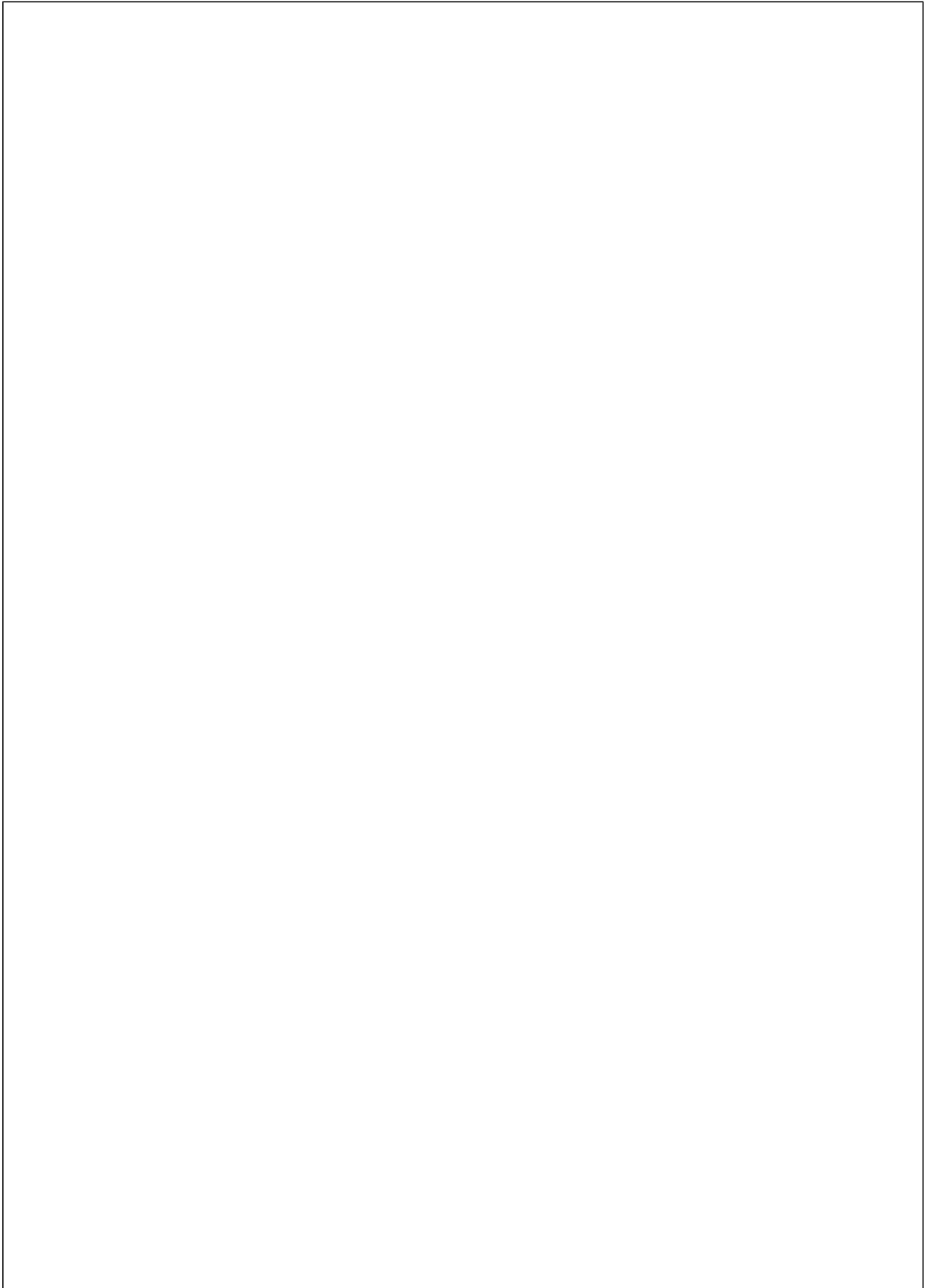


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/216488,Adam-Stefan-Lewandowski-Epigon-niepodleglosciowego-roman-tyzmu-Walery-Slawek-1883.html>
27.02.2026, 05:09



Adam Stefan Lewandowski: Epigon niepodległościowego romantyzmu. Walery Sławek (1883–1939)

Pułkownik Walery Sławek zapisał się złotymi zgłoskami w dziejach Rzeczypospolitej. Służbę Ojczyźnie zaczynał z myślą o odbudowie państwa polskiego w granicach przedrozbiorowych. Drogę do celu rozpoczął w Polskiej Partii Socjalistycznej, później współtworzył Związek Strzelecki, I Brygadę Legionów Polskich i Polską Organizację Wojskową. Podczas wojny z bolszewikami w 1920 r. jako najważniejszy emisariusz Naczelnika Państwa utrzymywał kontakty z Ukraińską Republiką Ludową. Od 1921 r. był oficerem zawodowym. Stworzył Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (BBWR), by uzdrowić polską scenę parlamentarną. Był trzykrotnie premierem II RP. Zwieńczeniem jego pracy na rzecz wzmocnienia państwa była zmiana konstytucji w 1935 r. Pułkownik Walery Sławek zmarł 3 kwietnia 1939 roku.

03.04

[II Rzeczpospolita \(II RP\) Niepodległość](#)

Szlachcic z Kresów Wschodnich

Walery Sławek urodził się 2 listopada 1879 r. w rodzinie szlacheckiej – we wsi Strutyńka (w powiecie lipowieckim w guberni podolskiej). Pierwsze nauki pobierał w domu. Był wychowywany w duchu patriotycznym, w czym szczególną rolę odgrywała matka. O swej edukacji szkolnej pisał: „Od rana [...] trzeba było nastawić się psychicznie na ten wrogi stosunek, jaki odpychał wzajemnie ucznia-Polaka i belfra-rusyfikatora. Zaczynały się dni stałej, codziennej wojny, ciągłego napięcia uwagi, ażeby się nie narwać na jakąś szykanę ze strony nauczyciela czy pedla gimnazjalnego. W nas, uczniach, rodziła się i rosła potrzeba odwetu”.

Takie podejście młodych Polaków do rusyfikacji musiało zapoczątkować aktywność uczniowską. Już w wieku XIX w szkołach powstawały kółka samokształceniowe, w których wspólnie czytano zakazane książki. Do takiego koła należał też Walery podczas uczęszczania do szkoły w Niemirowie.

Po ukończeniu gimnazjum wyjechał do Warszawy, aby rozpocząć edukację w Szkole Handlowej im. Leopolda Kronenberga. Tutaj podjął się – jak to nazwał we wspomnieniach – „wielkiej misji”, czyli wydawania dwa razy w tygodniu bezpłatnych książek, trafiających głównie w ręce robotników. „Otóż zarówno dzielnica miasta, jak i sam fakt wydawania książek robotnikom, wywoływały we mnie przekonanie, że »pracuję dla ludu«. W istocie było to coś śmiesznie małego, ale coś, przy czym po raz pierwszy w życiu ujrzałem bezpośrednio, że sfery ludowe zaczynają się interesować historią, naukami przyrodniczymi i w ogóle – książką”.

W PPS

W 1900 r. „Henryk” – taki miał w tym czasie pseudonim – wyjechał do Łodzi, gdzie otrzymał posadę kierownika działu ubezpieczeniowego w firmie „Horodiczka i Stamirowski”. To tu nawiązał kontakt z ruchem robotniczym, aby działać na rzecz rozwoju świadomości narodowej

mas pracujących. „Odtąd życie Walerego Sławka było nieprzerwaną służbą dla Polski” – pisał Tadeusz Schaetzel. Do pierwszego spotkania z członkiem Polskiej Partii Socjalistycznej Adamem Bujno doszło po miesiącu pobytu Sławka w Łodzi. Otrzymał propozycję objęcia opieką kółek robotniczych w mieście, z zadaniem uświadamiania ludzi oraz budowy nowych struktur.

Dlaczego polska inteligencja ze szlacheckim rodowodem decydowała się wówczas na współpracę z robotnikami oraz działalność w PPS? Sławek wspominał: „Ówczesny »pokój zbrojny« i równowaga w polityce europejskiej wytwarzały przeświadczenie o wielkości i nienaruszalności rządzących potęg, które obalić można chyba tylko przez przeciwstawienie im tego, co jest liczebnie najsilniejsze, to jest morza mas ludowych [...]. W każdym razie jedyną drogą ku osiągnięciu tych rzeczy musiało być przygotowanie mas ludowych do walki i uczynienie z nich świadomego czynnika politycznego, jakimi dotąd nie były”.

Ten pogląd dzieliło wielu intelektualistów, którym leżała na sercu wolność Polski, a nie zamierzali na nią biernie czekać lub tylko liczyć na ustępstwa Rosji. Przekonywali oni robotników, że ich byt się nie polepszy, jeżeli naród nie wybije się na niepodległość. Socjalizm w tamtym czasie dawał możliwość dynamicznej pracy na rzecz wolności oraz przygotowań do wywalczenia jej przez społeczeństwo.

Sławek ofiarnie zaangażował się w urzeczywistnienie tej idei. Kończył pracę zarobkową o 18.00 i przez sześć następnych godzin prowadził agitację wśród łódzkich robotników lub spotykał się z nimi w celu rozszerzenia sieci kółek dyskusyjnych. Świąta, niedziele i wszelkie dni wolne od pracy zawodowej poświęcał na wyjazdy poza Łódź i organizowanie w podmiejskich ośrodkach nowych sieci agitacyjnych. Można stwierdzić, że całą swą młodzieńczą energię wykorzystywał na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości, początkowo wybierając drogę rewolucyjną. Była to w tamtym czasie jedyna alternatywa dla ludzi pragnących radykalniejszych zmian.

Podczas pobytu w Warszawie Sławek zauważył pewne niebezpieczeństwo płynące ze strony socjaldemokracji i wewnętrznych rozgrywek partyjnych. Gdzieś tam starano się zakwestionować słuszność niepodległościowej drogi PPS. Z niepokojem patrzył nawet na wybitnego działacza partii, Kazimierza Kelles-Krauza, który używał argumentów typowych dla ruchu socjalistycznego. Nie podobało się to Sławkowi, który uważał, że „bez względu na to, z jakich pobudek [walka o niepodległość] się rodzi: czy jest to wewnętrzny bunt przeciwko zależności, czy z tradycji przejęta potrzeba walki o wolność, czy też tylko oburzenie na formy rządu i bezpośredni ucisk ze strony żandarma i policjanta, zawsze jednak ono zdrowsze i bardziej zdolne do rozbudzenia czynu, niż kazuistyka argumentacji socjalistycznej”. Sławek nie był zwolennikiem socjalistycznej frazeologii, która według niego niczemu konkretnemu nie służyła. Nigdy nie czytał dzieł Karola Marksa.

[Czytaj artykuł Adama Stefana Lewandowskiego *Epigon niepodległościowego romantyzmu. Walery Sławek \(1883-1939\) w Biuletynie IPN.*](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

III Rzeczpospolita, Niepodległość

Artykuł